

Temat: Transkrypcja podcastu Pasjonaci Czystości

Twój kod: 2020/5

# Podcast1 - transkrypcja

**Cześć! Jesteś z branży DDD, a może jesteś zwykłą firmą sprzątającą? Wybierasz się na rynek i tam chcesz otwierać swoją firmę w branży czystości? Może borykasz się z pytaniami, czym jest dezynfekcja, po co tak naprawdę robimy dezynfekcję, która forma dezynfekcji jest najbardziej skuteczna? Jak mówią badania i w jaki sposób możemy kompetentnie i przyjaźnie pomagać drugiemu człowiekowi? Doba koronawirusa to nie tylko problemy z codzienną higieną, z większą praktyką w kwestiach czystości, ale to przede wszystkim zmiana świadomości społecznej. Czy koronawirus zmieni nasze podejście tak, że branża czystości i profesjonalna dezynfekcja staną się dla nas codziennością?**

**Pewnie zastanawiasz się, jak w sposób profesjonalny, komfortowy, przyjazny dla otoczenia prowadzić takie usługi dezynfekcyjne. Ważne oczywiście jest, aby robić to w sposób skuteczny, efektywny i efektowny. To bardzo ważne, aby w swojej firmie prowadzić działania, opierając się o najwyższą jakość. Właśnie dlatego znajdujemy się w dość trudnej sytuacji. Koronawirus sprawił, że musimy nauczyć się na nowo żyć w tej rzeczywistości. Jest ze mną dzisiaj Pani Agata Ordon, szef działu marketingu w firmie Vaco. Jest to firma, która od kilkunastu lat prowadzi specjalistyczne, profesjonalne i kompetentne działania w branży DDD. Za moment powiemy sobie, czym zajmuje się branża DDD, ale najpierw chciałabym się dowiedzieć, jak to się stało, że jest dzisiaj Pani z nami. Jak to się stało, że rzeczywiście branża, która uchodzi za czasem trudną, stała się Pani pasją, ale przede wszystkim stworzyła w Pani taką chęć pomagania i uświadamiania społeczeństwa, jak profesjonalna dezynfekcja przeprowadzona w sposób profesjonalny i kompetentny stała się niezwykle istotna w dobie koronawirusa?**

Nazywam się Agata Ordon. Tak jak już Pani Karolina mnie przedstawiła, w firmie Vaco jestem od czterech lat. Trafiłam tu, normalnie szukając pracy, i szczerze mówiąc, wielkie było moje zaskoczenie, że w ogóle jest taka branża, która zajmuje się deratyzacją, dezynsekcją i dezynfekcją. Firma Vaco od ponad 18 lat prowadzi profesjonalne zabiegi w tym kierunku. Działa w całej Polsce. Działa w ramach czterech regionów. Siedziba firmy znajduje się we Wrocławiu, natomiast regiony znajdują się w Katowicach, Warszawie i Gdyni. Cztery lata temu trafiłam tu na rozmowę kwalifikacyjną do działu marketingu. Szczerze mówiąc, moja wiedza o branży DDD ograniczała się do zdjęć, które widziałam na stronach www, czyli do zdjęć paskudnych szczurów, nieatrakcyjnych robaków typu karaczany, tarakany, karaluchy. Dziś, po czterech latach pracy w Vaco mam świadomość, że właściwie 99% społeczeństwa pewnie tak odbiera tę branżę i tylko tyle o niej wie. Kojarzy się ona z czymś nieatrakcyjnym, z czymś brudnym, stąd też działania w firmie DDD są działaniami trochę w ukryciu, jak niewidzialna ręka rynku. Nikt nie chce się chwalić, że ma szkodniki u siebie, stąd firma wzywane są bardzo często nocą, wtedy, kiedy nie widać, że ktoś podjeżdża. Natomiast też muszę dodać, że DDD to nie tylko zwalczanie szkodników i gryzoni, ale to przede wszystkim zapobieganie pojawianiu się im. W naszej misji głównym pierwszym zdaniem jest ograniczanie i zapewnianie firmom bezpieczeństwa sanitarnego, wizerunkowego i ekonomicznego. W czasach pandemii bezpieczeństwo sanitarne nabrało szczególnego znaczenia.

**Intryguje mnie to, jeżeli mówimy, że ta branża rzeczywiście uchodzi za taką trudną i nieczystą, jak już sobie powiedziałyśmy. Jakie było w ogóle pierwsze wrażenie, że Pani tak naprawdę**

**zaczęła pracować i zdała sobie Pani sprawę z tego, że ta branża jest niezwykle istotna nie tylko w sytuacji, w której obecnie znalazł się nasz kraj i cały świat, ale jakby na co dzień, bo przecież korzystamy z tych usług na co dzień? Dlaczego jest opinia, że jest to nieczysta branża i każdy podchodzi do niej w taki sposób? W jaki sposób my możemy postarać się stanąć po drugiej stronie i spojrzeć na tę branżę, jako tę niezwykle potrzebną?**

O ile firmy, zwłaszcza z branży spożywczej, są świadome zalet i konieczności przeprowadzania tych trzech zabiegów, o których powiedziałam wcześniej, o tyle społeczeństwo kompletnie nie jest tego świadome. Dla zwykłego konsumenta najważniejsze jest, aby otrzymywał higieniczną, czystą i bezpieczną żywność. Aby ta żywność nie była przez kogoś konsumowana wcześniej, kiedy bierze ją z półki w markecie. Żeby po osiedlu, na którym mieszka, po kontenerach z odpadami nie biegały szczury. Tego chcą ludzie, a ludzie nie mają świadomości gdzieś z tyłu głowy, że za tym stoi olbrzymia branża i firmy, które zabezpieczają przede wszystkim produkty spożywcze przed patogenami, wirusami, grzybami różnego rodzaju, a także przed gryzoniami. Stąd moje odczucia, kiedy zaczynałam pracę, zastanawiałam się, jak można ugryźć temat, jak pokazać ludziom coś, czego tak naprawdę nie widzą, a jest dla nich tak istotne. Postanowiliśmy postawić na totalną czystość. W naszych wszystkich materiałach pokazujemy coś, czego nie ma. Pokazujemy szkodniki, których nie ma, bo tam, gdzie jest Vaco, tam, gdzie jest porządna i profesjonalna firma i profesjonalne zabiegi, tam nie ma szkodników.

**Rzeczywiście zdałam sobie sprawę, że jako zwykły człowiek, zwykły obywatel uderzają mnie bardzo gryzonie w większych miastach, w stolicach europejskich. Tego w Polsce może tak nie dostrzegam, ale widzę, że jest to ogromny problem – szczury w lokalach usługowych. Ostatnio znajomi opowiadali mi, że musieli się wyprowadzić z lokalu, gdzie były szczury, bo nie dało się ich wykurzyć, że tak powiem. Widzę, że to ogromny problem i że może podchodzimy zbyt delikatnie albo nie widzimy tej strony prawnej, bo ile jest pewnie regulacji dotyczących firmy, sklepy, centra handlowe, które muszą wyjątkowo o to dbać.**

Duże firmy, duże centra handlowe mają wyznaczone standardy, których muszą się trzymać. Muszą audytować swoich dostawców. Muszą dbać o bezpieczeństwo i trzymać tak naprawdę porządek. Jest sytuacja, że pojawia się szkodnik. Oczywiście one pojawiają się, ponieważ są bardzo mobilne, sprytnie. Szczególne szczury są inteligentne, natomiast minimalizujemy takie zachowania. Deratyzacja, jakby świadomość deratyzacji, dezynsekcji przez lata była, natomiast co do dezynfekcji nie ma takiej świadomości, ponieważ wirusów, bakterii i innych patogenów po prostu nie widać.

**Teraz warto by było przejść do naszego tematu, do tego, po co się tutaj spotkałyśmy. Temat jest niezwykle trudny i zdajemy sobie sprawę z tego, że przez ostatnie dwa, trzy miesiące uczymy się rzeczywistości. Myślę sobie o tym w perspektywie moich doświadczeń z ostatniego czasu, gdzie miałam przyjemność być w różnych miejscach zaraz po tym jak troszeczkę nas odświeżono. Mogliśmy się gdzieś udać, mogliśmy coś robić, nie kazano nam siedzieć tylko w domu. Kwarantanna została rozluźniona. Wtedy pojawiło się we mnie tak dużo myśli związanych z dezynfekcją, bo dbaliśmy o nią od samego początku tej pandemii, żeby czyścić kłamki, aby był zawsze płyn dezynfekujący, rękawiczki. Pamiętam pierwsze dni pandemii, kiedy stałam w kolejce w aptece, żeby kupić maseczkę. Pomyślałam sobie, że skoro już jestem w aptece, to kupię sobie pudełko rękawiczek, a wtedy wśród społeczeństwa stworzyła się walka o to, żeby takie produkty można było dostać. Pamiętam wtedy, że pan,**

**który przyszedł do apteki, kupił ostatnie pudełko rękawiczek i mój znajomy podszedł do niego i za dwa razy większą cenę odkupił od niego to pudełko. To był lęk, który można przyrównać do stanu wojennego. Żyliśmy w zupełnie innej rzeczywistości. Jakie były pierwsze działania, które podejmuje taka firma sprzątająca, kiedy na rynku dzieje się sytuacja, myślę, maksymalnej paniki?**

Firma Vaco, działając 18 lat na rynku, ma wypracowane pewne procedury. Było nam o wiele łatwiej przystąpić do działania. Te procedury trzeba było tylko dostosować do obecnej sytuacji. Nie mieliśmy do tej pory do czynienia z pandemią. Mieliśmy różne plagi, ale raczej ograniczone do wielkości jednego zakładu i z tym sobie świetnie radziliśmy, natomiast pandemii związanej z występowaniem wirusa nie było. Było wielkim zaskoczeniem dla nas, że nagle telefon urywał się. Wiele firm koniecznie chciało przeprowadzić profesjonalną dezynfekcję. Były to duże biurowce z Wrocławia i całej Polski, a z biurowcami mamy znacznie mniej do czynienia na co dzień, ponieważ rzadko występują tam szkodniki typu szczury. Oczywiście występują, ale, tak jak mówię, są to sporadyczne sytuacje i nagle telefon się rozdzwonił i my, będąc bardzo dużą firmą, która miała zapas środka do dezynfekcji i 80 przeszkolonych techników, i odpowiednie ubrania, nie byliśmy w stanie podołać i zaspokoić potrzeb wszystkich. Czas realizacji, czas reakcji wynosił około 48 godzin, co dla niektórych firm było to zbyt długo, ponieważ chciały one oczyścić swoje pomieszczenia po informacji, że któryś z pracowników jest chory albo po takim podejrzeniu. Nikt nie odważył się wejść do biurowca bez profesjonalnej dezynfekcji.

**Właśnie, bo to były chyba takie pierwsze działania, które się podejmowało, jak się okazało, że ktoś jest chory i nagle stoimy z tą chorobą twarzą w twarz. Warto sobie powiedzieć, że my pierwszy raz stanęliśmy z chorobą twarzą w twarz. Zawsze słyszeliśmy o tym, że jest świńska grypa, ptasia grypa, że są jakieś choroby, ale nigdy tak do końca nas to nie dotykało. Myślę, że byliśmy dalej od tego niż bliżej, natomiast pierwszy raz stanęliśmy z chorobą twarzą w twarz. Świat się zatrzymał, takie moje odczucie, jak zobaczyłam ten świat, który gonił, pędził, gdzie nagle wszyscy dokoła wyłączyli się. Zatrzymaliśmy się, świat zatrzymał się, stanęliśmy i teraz nikt do tej pory nie przywiązywał wagi do rzeczy, które nagle stały się istotne: dwa metry odległości, maseczka, rękawiczki, mycie rąk kilka razy dziennie i zdajesz sobie sprawę, stoisz i myślisz, jak to się mogło stać, że my wcześniej w ogóle nie zwracaliśmy na to uwagi, a teraz nagle biurowce stoją przed trudną sytuacją, wchodzą na rynek, którego w ogóle nie znają, bo, jak do tej pory, nie korzystały z usług takiej firmy. Jak taka firma sprzątająca ma trafić do świadomości tych wszystkich biur, miejsc pracy, hoteli, że dezynfekcja w ich przypadku jest naprawdę nie tylko obowiązkiem, ale i koniecznością?**

Tak jak mówię, do tej pory wiele osób, prowadzących usługi dla konsumentów, nie zdawało sobie z tego sprawy. Na szczęście pandemia trochę nas już nauczyła. Dwa miesiące praktycznie zamknięcia pokazało, jak istotne jest dezynfekowanie i czyszczenie powierzchni. Tutaj niebagatelne są działania podstawowe, czyli to, co Pani mówiła: mycie rąk, zachowanie dystansu społecznego, ale też przy powrocie do działalności konieczność utrzymania znacznie większego rygoru sanitarnego. Wszystkim bym życzyła, by korzystali z profesjonalnych usług dezynfekcji, nie tylko ze środków czyszczących, ale te środki czyszczące mają niebagatelne znaczenie, ponieważ profesjonalne zabiegi można przeprowadzić tylko w czystym pomieszczeniu. Tylko w pomieszczeniach, gdzie wszystkie przedmioty, miejsca dotykane przez wiele osób są na bieżąco dezynfekowane. Także podstawy już mamy za sobą. Jako przedsiębiorcy wiemy, co zrobić i oby tak dalej, bo wszystko to ogranicza rozprzestrzenianie się pandemii.

**Teraz taki przykład z życia, który zrodził się w mojej głowie, jak sobie rozmawiamy. Zaczęliśmy uczyć się tego życia, mamy świadomość, że to jest nowa rzeczywistość, że miejsce, w którym się znajdujemy wymaga od nas troszeczkę większego zaangażowania i odpowiedzialności społecznej, bo nie jesteśmy odpowiedzialni tylko za siebie czy, jako pracodawca, za pracowników, ale jesteśmy odpowiedzialni za wszystkie osoby, które przebywają w otoczeniu, w którym pracujemy albo którym zarządzamy. Teraz jak już sobie rozmawialiśmy o tym, że jest to taka społeczna odpowiedzialność, wszystkim nam zależy na bezpieczeństwie nie tylko naszym, nie tylko naszych pracowników, ale też osób, które do takich pomieszczeń, do naszych firm, instytucji, miejsca pracy przychodzą. Chcemy dbać o ich bezpieczeństwo i higienę otoczenia. Właśnie wtedy tak sobie myślę, że pracodawca stoi przed pytaniem, czy chciałby przeprowadzić dezynfekcję, ale może nie do końca czuje się pewnie w temacie. Nie do końca wie, jak można to zrobić, jak zadbać o to, żeby ochronić siebie, otoczenie, w jaki sposób przygotować się do takiej dezynfekcji. Jedna moja znajoma opowiadała, że pracodawca chciał przeprowadzić dezynfekcję, ale nagle wszystko zaczęło mu przeszkadzać: kwiatki trzeba było wynieść, znaleźć firmę, a zupełnie nie miał o tym pojęcia, jaką firmę może znaleźć, ani w jaki sposób można z takich usług skorzystać. Jak się do nich przygotować? Moje pytanie brzmi, jak krok po kroku powinna przebiegać dezynfekcja?**

Przede wszystkim dezynfekcję należy pozostawić profesjonalistom, którzy w sposób odpowiedzialny i profesjonalny przeprowadzą zabieg. Wbrew pozorom trzeba mieć bardzo dużą wiedzę i doświadczenie na temat preparatów, których można użyć do dezynfekcji. Preparatów, które nie pozostawiają trwałych śladów np. na biurkach czy innych meblach oraz jakiego stężenia tych środków użyć i jak rozprowadzić je w pomieszczeniu. Sama dezynfekcja, jako zabieg, nie jest zabiegiem, który jest jakiś bardzo trudny do wykonania. Podkreślam tylko, że trzeba zrobić to świadomie i odpowiedzialnie. Nie można użyć za wysokiego stężenia środka. Nie można użyć go za krótko i nie można na pewno przebywać w pomieszczeniach. W pierwszej kolejności trzeba przygotować biuro, czyli usunąć wszelkie rzeczy, które stoją na biurkach. To, co da się, pochować do szaf, czyli kwiatki. Roślinność powinna być zabezpieczona, np. folią stretch.

**Teraz jestem taką firmą sprzątającą. Przyjeżdżam z usługą i chciałabym, żeby pracodawca czy firma czuli, że wykonuję swoją pracę kompetentnie. Przytoczę kolejny przykład z życia. Miałam okazję widzieć jedną z takich usług, jaką jest ozonowanie, i widziałam, jak to wyglądało z perspektywy pracownika, osoby, która w tej firmie na co dzień przebywa. Zupełnie nie mieliśmy świadomości tego, jak takie ozonowanie będzie wyglądać. Nikt nas też do tego w żaden sposób nie przygotował. Oczywiście dostaliśmy wskazówki, by zdjąć wszystko z półek, schować komputer, przygotować swoje stanowisko pracy tak, aby na tych miejscach było jak najmniej rzeczy. Natomiast w momencie, w którym rzeczywiście przyjechał pan z firmy, która się zajmuje ozonowaniem, wystawił urządzenie, pozamykał wszystkie pomieszczenia na 20 minut i temat był zamknięty. Czy rzeczywiście tak powinna wyglądać ta usługa? Czym jest ozonowanie? Na czym polega ta metoda dezynfekcji?**

W przekonaniu firmy DDD, a taką właśnie jesteśmy, ozonowanie jest metodą bardzo efektywną, natomiast czy efektywna? Na dzień dzisiejszy na 100% nie potrafimy powiedzieć, ponieważ badania w kierunku skuteczności ozonowania przeprowadzone były kilkadziesiąt lat temu. Mimo konkretnych badań, które potwierdzają, że ozonowanie jest skuteczne na tego konkretnego koronawirusa. Oczywiście, jako zabieg na pewno oczyszcza powietrze, na pewno wprowadza wyższe standardy

tego powietrza i jest po prostu bezpieczniej, natomiast co do ozonowania trzeba mieć pełną świadomość tego, że musi być ono w odpowiednim stężeniu. O ile małe biuro jesteśmy w stanie zrobić dobrze tym zabiegiem, nawet jeżeli nie usuwa on tak skutecznie wirusa jak inne zabiegi, to jest to zabieg, który w pewnym stopniu poprawia higienę i warunki pracy, natomiast, tak jak mówię, nie ma bieżących badań. Koronawirus utrzymuje się na wielu powierzchniach. W bardzo różnym czasie na nim ginie. Zupełnie inaczej utrzymuje się na kartonowych powierzchniach, a inaczej na bawełnie, inaczej na stali, stąd sam zabieg w mojej ocenie był przeprowadzony właściwie, ponieważ zostali usunięci pracownicy, zostały usunięte rzeczy z biur. Czy do końca był skuteczny? Tego nie jesteśmy w stanie potwierdzić.

**Przyzwyczailiśmy się też do tego, żeby wprowadzać te wszystkie obostrzenia. Warto sobie powiedzieć o tym, jak rząd reguluje tego typu restrykcje. Widzę, że zupełnie inaczej w zupełnie różnych miejscach podchodzimy do tego tematu. W jaki sposób rząd reguluje restrykcje związane z tym?**

Na przykład otwarto restauracje, hotele, natomiast nie ma jakiegoś powszechnego nakazu przeprowadzania profesjonalnej dezynfekcji przed wpuszczeniem klientów do obiektu. Są zalecenia ogólne typu ilość stolików, która może być użytkowana, ilość pokoi czy obecność w pokojach hotelowych tylko jednej osoby. To wszystko jest oczywiście jak najbardziej słuszne. Utrzymywanie dezynfekcji na bazie preparatów czyszczących również, natomiast nie ma wymogu społecznego w przestrzeni publicznej do dezynfekowania tych powierzchni. Raczej robią to gminy same we własnym zakresie. Dezynfekują przystanki, kosze na śmieci. Z drugiej strony przedsiębiorcy, którzy są odpowiedzialni i chcą dbać o bezpieczeństwo swoich pracowników i ich rodzin, dezynfekują biura.

**W jaki sposób gminy przeprowadzają taką usługę? Mają jakieś firmy zewnętrzne, które dla nich świadczą te usługi czy sami w jakiś sposób organizują tego typu dezynfekcje?**

Bywa różnie. Czasem są to firmy typu firma Vaco. My też dezynfekujemy przestrzenie publiczne, place zabaw. Czasem dezynfekcję przeprowadza w szkołach pan dozorca, który został wyposażony w jakieś urządzenie z jakimś preparatem. Tu podkreślam specjalnie słowa *jakiś* dlatego, że firma Vaco, która zajmuje się tym od lat, wykorzystuje wyłącznie środki, które są rekomendowane przez WHO. Środek, na którym bazujemy, jest środkiem rekomendowanym i sprawdzonym podczas pierwszych epidemii SARS kilka lat temu, także trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy dezynfekujemy *jakoś* czy dezynfekujemy w sposób profesjonalny, mając w głowie pełną odpowiedzialność za swoich pracowników.

**Wróć do dezynfekcji placów zabaw, bo nie ukrywam, że mnie to zaintrygowało. Oglądałam niedawno ciekawy filmik w internecie, który pokazywał, jak w taki super sposób osoby w skafandrach chodzą i dezynfekują np. przystanki, autobusy, tramwaje. Wszystko to wygląda super na filmiku. Możemy się naprawdę czuć bezpieczne, patrząc na ich profesjonalizm. Pytanie, na ile to jest skuteczne? Po co w ogóle taka dezynfekcja? Czy to rzeczywiście daje jakieś rezultaty, że możemy raz na jakiś czas, raz w tygodniu i częściej przeprowadzić dezynfekcję w tramwaju, autobusie, na placu zabaw?**

Na pewno podnosi to walory higieniczne tych obiektów, natomiast prawda o wirusach jest taka, że dopóki jest przeprowadzona dezynfekcja i nie pojawi się tam chory, to przestrzeń jest bezpieczna. Natomiast duża firma, która ma największą wyszukiwarkę na świecie, pytała nas na początku pandemii, czy zechcielibyśmy dezynfekować ich biurowiec. Oczywiście powiedzieliśmy, że tak, natomiast dezynfekcja jest skuteczna do pierwszego zakażonego. Czyli możemy zdezynfekować przestrzeń publiczną i w momencie, kiedy pojawia się zakażony, np. bezobjawowy, to nawet nie będziemy mogli stwierdzić, że ta osoba była chora. Niestety ten zabieg należałoby powtórzyć, dlatego tutaj trudno mówić o częstotliwości. Trzeba zachować zdrowy rozsądek i wiadomo, że czym częściej prowadzone są dezynfekcje w przestrzeniach publicznych i zmywanie często użytkowanych części przez wiele osób podnosi po prostu bezpieczeństwo.

**Jeżeli więc rzeczywiście tak jest, że powinniśmy to robić po to, by bezpieczeństwo podnosić, to dezynfekcja powinna być w miarę regularna. Moje pytanie jest takie, jeżeli rzeczywiście myjemy ręce, zaczynamy nagle czytać etykiety, szukamy takich płynów, jakichś środków, które zawierają duże stężenie alkoholu w sobie, to dlaczego jednak zaleca się, żeby poprosić o taką usługę profesjonalisty? Dlaczego jednak tutaj nie wystarczy tylko nasza praca i nasze działania na co dzień?**

Po pierwsze, jak już jesteśmy przy wszelkiego rodzaju środkach, to trzeba bardzo dokładnie czytać etykiety, czego jak sama Pani wspomniała, wcześniej nie robiliśmy. Środki są różne: do dezynfekcji rąk, do dezynfekcji powierzchni. Nie możemy mieszać tych środków, ponieważ one po prostu nie będą działać. Do dezynfekcji rąk nie możemy używać środków, które są rakotwórcze, natomiast profesjonalna dezynfekcja ma tę przewagę nad dezynfekcją środkami z alkoholem, że przetarcie środkiem z alkoholem jakiejś powierzchni zapewnia czystość tej powierzchni i to też tylko na zasadzie zmycia patogenów z tej konkretnej powierzchni. Natomiast dezynfekcja przeprowadzona generatorem mgły, generatorem pary dociera do każdej szczeliny w pomieszczeniu. Taka jest jej skuteczność w przeciwieństwie do skuteczności preparatów, które oczyszczają konkretną powierzchnię.

**Zaintrygowało mnie to, nie ukrywam. Zamgławianie, bo o tym sposobie dezynfekcji tutaj mówimy. To właśnie taki temat, który intryguje, dlatego, że dociera do szczeliny. Jest to bardzo ciekawe, ponieważ, jak przed chwilą sobie mówiłyśmy o ozonowaniu i o jego niepotwierdzonej do końca skuteczności, ta konkretna forma dezynfekcji jest niezwykle skuteczna. Czy mogłabym coś więcej dowiedzieć się na temat tej formy dezynfekcji? Jak ona rzeczywiście działa? W jaki sposób ona przyczynia się do tego, żeby w skuteczny sposób docierać do szczelin? Skoro dociera nawet do fug to rzeczywiście musi być to intrygujące.**

Metoda zamgławiania jest zdecydowanie metodą najbardziej skuteczną, szczególnie w przypadku wirusów. Jest to metoda, która polega na zamgławianiu, można ją nazwać metodą chemiczno-fizyczną, ponieważ wykorzystuje konkretny środek, który jest sprawdzony, certyfikowany i skuteczny na całkowitą eliminację koronawirusa. Fizyczna, ponieważ jest rozpylana przy użyciu generatora mgły. Mgła sama w sobie składa się z bardzo niewielkich drobinek, z kropelek, które dzięki temu, że są małe i unoszą się w powietrzu mogą dostać się dokładniej do każdej szczeliny w pomieszczeniu. Stąd taka dezynfekcja będzie najbardziej skuteczna, bo ma skuteczny środek i dociera wszędzie.

**Czyli możemy powiedzieć, że jest to taka metoda, która przychodzi w odpowiedzi na koronawirusa. Pewnie używaliśmy jej wcześniej, pewnie była dość popularna i znana, natomiast ja tak to interpretuję, że ona się teraz pojawiła i jest przodująca, uchodzi za najbardziej skuteczną i wykorzystywaną przy tym wirusie, jako ta najbardziej bezpieczna. Tak jak internet nam podpowiada, czy to prawda, że już po godzinie możemy wrócić do miejsca, w którym taka dezynfekcja była przeprowadzona?**

Tak, to prawda, lecz w zależności od wielkości pomieszczenia, ponieważ samo rozpylenie tego preparatu trwa od 15 minut do powiedzmy godziny, jeżeli jest to biuro składające się z wielu pomieszczeń. Następnie trzeba te pomieszczenia bardzo dobrze wywietrzyć, wytrzeć powierzchnie z pyłu, który może pozostać po preparacie. Po dwóch, trzech godzinach można przystąpić do pracy. Metoda ta jest znana i bardzo powszechnie stosowana w służbie zdrowia, ponieważ służba zdrowia od zawsze ma świadomość tego, że wirusy i patogeny są niewidoczne, ale są i zabijają. W przestrzeni społecznej, tak jak mówiliśmy wcześniej, dopóki ten wirus nie stał się rzeczywiście problemem, to nikt nie zwracał sobie głowy taką profesjonalną dezynfekcją, bo w imię czego miałby to robić, kiedy wystarczy po prostu sprzątać.

**To jest chyba ten problem, że my rzeczywiście podeszliśmy do tematu zero-jedynkowo. Nie było problemu, nie było choroby. Nie było pandemii, to po co mieć pełne ręce roboty. Teraz jakbyśmy ocenili sobie taką najbardziej efektywną formę dezynfekcji na obecne czasy, na to, co funduje nam teraz ta pandemia.**

Myślę, że metoda UVC, która jest metodą interwencyjną, to możemy ją zastosować w sytuacji, kiedy zarażony był w pomieszczeniu. Dobrą metodą są nowe rozwiązania związane z promieniowaniem UVC. Są to wszelkiego rodzaju lampy bakteriobójcze i lampy przepływowe. Przy czym tutaj też trzeba mieć na uwadze wiedzę i doświadczenie, jak je stosować. Podczas, kiedy lampy bakteriobójcze możemy stosować wyłącznie bez obecności ludzi, ponieważ są one po prostu szkodliwe, ale za to świetne w walce z wirusami, tak lampy przepływowe możemy stosować podczas obecności ludzi. W naszym przekonaniu świat pójdzie w tym kierunku, że tego typu rozwiązania będą standardem w nowoczesnych biurach. Nie da się w obecnej sytuacji ignorować faktu, że dzisiaj jest ta pandemia, może za kilka, kilkanaście lat pojawi się następna, a już na pewno w świadomości społeczeństwa zmieniły się oczekiwania, co do standardów biura i bezpieczeństwa tych biur. Ludzie po prostu chcą biur higienicznych, zakładów higienicznych. Tam, gdzie czują się bezpiecznie. Stąd wszelkie nowatorskie rozwiązania, ale sprawdzone rozwiązania po prostu będą w cenie.

**Czyli myślę, że to jest trochę tak, jakbyśmy nagle przewartościliwaliśmy całkiem swoje życie, nie tylko np. zatrzymaliśmy się nagle, zaczęliśmy znajdować czas dla rodziny, dla takich rzeczy, na które na co dzień może nie było czasu. Widzę to w dużym zaangażowaniu społecznym, w różnych działalnościach charytatywnych i społecznych. Ludzie zaczynają czuć taką odpowiedzialność i myślę, że tak samo działa kwestia higieny pracy. Uczyliśmy się BHP i tego typu rzeczy. Każdy wiedział, w jaki sposób ma się zachować w obrębie swojego miejsca pracy, ale nigdy nie potrzebowaliśmy czuć, że rzeczywiście to bezpieczeństwo mamy zapewnione. Przyszedł moment, w którym naprawdę zaczęliśmy czuć niepokój i zwykła maseczka nie zaspokajała nam tego poczucia niepewności, w którym przyszło nam żyć. Tak sobie myślę, jeśli byśmy mieli określić, bo tak jak tu wspomnieliśmy, są rzeczywiście formy dezynfekcji, które są nie tyle niebezpieczne, co szkodliwe dla otoczenia, to które z nich są przyjazne?**

Przyjazne są wszystkie, które powodują zwiększenie bezpieczeństwa i higieny, natomiast trzeba je stosować odpowiednio w odpowiednim stężeniu. W przypadku ozonowania, które, jak mówię, nie jest potwierdzone, ale daje pewne efekty, jeżeli chcemy zdezynfekować np. samochód firmowy, którym jeżdżą nasi dostawcy, to ozonowanie będzie dobrym wyborem. Także nie jest tak, że przekreślamy ozonowanie. Trzeba po prostu wiedzieć, co robimy, gdzie robimy i jaka jest najlepsza metoda i stosować to do przepisów. Jeżeli ludzie nie mogą tam być, to nie mogą. Nie mogą być godzinę, natomiast potem mogą spokojnie tam pracować. Tak jak mówię, najprzyjaźniejsze są w tej chwili lampy UVC, ponieważ tam promieniowanie jest osłonięte i ludzie zupełnie bezpiecznie mogą pracować przy lampach przepływowych, które są lampami stojącymi, lampami wiszącymi, także naprawdę jest cała masa rozwiązań, które w biurach, w małych zakładach fryzjerskich, mogą po prostu ułatwić działanie.

**Rzeczywiście, tak jak wspomnieliśmy, zamgławianie, które też nie jest szkodliwe, a jednak dociera do miejsc trudno dostępnych, na które może zwykła praktyczna, manualna dezynfekcja nie wystarczyć.**

Dokładnie, przy zamgławianiu trzeba tylko pamiętać, że osoby, które wykonują ten zabieg, muszą być dobrze zabezpieczone. Czujniki i klimatyzacje wszelkiego rodzaju powinny być powyłączane, sprzęt powinien być osłonięty, bo jednak zamgławianie to jest mgła, czyli dość wilgotny preparat może źle wpływać na urządzenia, ale nie są to czynności, których nie moglibyśmy podjąć raz na jakiś czas.

**A jakieś powierzchnie, które mogą bardzo ucierpieć?**

Tak naprawdę powierzchnie kamienne, bo po prostu tutaj czynniki chemiczne mogą źle wpływać np. na kolor. Także przy założeniu, że to wszystko wiemy, przeprowadzamy dezynfekcję raz na jakiś czas. To trwa godzinę, tak jak mówiłam w zależności od kubatury pomieszczenia, po czym możemy spokojnie wracać do pracy.

**Temat rzeczywiście otwiera nam oczy na to, że dezynfekcja nie jest wcale taka straszna, jak się wydaje, a firmy, z których możemy skorzystać, wcale nie są tylko od brudnej roboty. Aż mnie korci, żeby zapytać, czy pojawiły się jakieś sytuacje nietypowe, nieprzewidziane podczas takiej dezynfekcji. Takie, które naprawdę byłoby ciężko wpisać w jakikolwiek schemat.**

Tak, np. podczas jednego z zabiegów generator pary nie chciał się wyłączyć. Tak moglibyśmy z nim pozostać już na zawsze, więc niestety trzeba było odłączyć zasilanie w całym zakładzie. Są też klienci, którzy żyją w innej rzeczywistości, w innym troszeczkę wymiarze. Jeden pan wrócił do dezynfekowanego pomieszczenia po swojego psa. To jest też odpowiedzialność techników. W naszym przypadku są to osoby doświadczone, więc technik wszedł i od razu wyłapał, że jest jeszcze zwierzę, więc oczywiście jeszcze nie rozpoczął zabiegu. Zwierzę, jakby było bardziej lękliwe i by się gdzieś schowało, to na pewno by było ze szkodą dla jego zdrowia.

**Czyli też nie tylko mamy różne inne dziwne przypadki, ale też nieodpowiedzialność ludzi, którzy nie do końca potrafią zadbać o zwierzę, to co dopiero o kwiaty czy jakiś sprzęt elektroniczny. Oczywiście widzę, że nie da się przewidzieć w takich sytuacjach czynnika**



**ludzkiego, a jakie środki ochrony należy stosować dla pracowników, to znaczy, jak pracownik ma się przygotować, bo wiadomo, że pracodawca przygotowuje powierzchnie i przygotowuje całe biuro, natomiast sam pracownik, jak on może się przygotować do takiej dezynfekcji?**

Najlepiej, żeby zadbał o generalny porządek, czyli pochował wszystko do szafek, co nie musi leżeć na zewnątrz, czyli właściwie nic poza monitorem i klawiaturą. Pracownik nie będzie podczas zabiegu w pomieszczeniu, to nie musi w żaden specjalny sposób się przygotować, natomiast dobrze jest po powrocie, tak jak mówiłam, mgła zostawia preparat w postaci takiego małego, drobnego proszku na powierzchniach, te powierzchnie poprzecierać, bo firma dezynfekcyjna przeprowadza zabieg, wietrzone jest całe pomieszczenie, natomiast potem trzeba wszystkie powierzchnie poprzecierać.

**Czyli to nie jest wcale tak, że sobie wchodzimy i jest wszystko fajnie, bo właśnie zdezynfekowaliśmy. Musimy jednak zadbać o tę przestrzeń my, nie tylko firma, która przychodzi i taką usługę nam wykonuje. Jak zwiększyć tę świadomość społeczną? Wiemy już o tym, że potrzebujemy takiej dezynfekcji, to jest niezbędne, jeśli chcemy zadbać o nas, nasze otoczenie, pracowników, nasze rodziny, bo przecież my z tych miejsc pracy wracamy do naszych domów, gdzie często mamy ludzi chorych, starszych, niepełnosprawnych. Jak zwiększyć świadomość u pracodawców? Jak taka firma sprzątająca może się reklamować? To jest może bardzo brutalne słowo na czasy, w których się znaleźliśmy, bo nie chodzi o to, aby reklamować się, tylko chodzi o to, żeby tę świadomość społeczną zwiększać na tyle, żeby oni sami czuli potrzebę przeprowadzania dezynfekcji.**

Tak, to jest bardzo trudne zadanie, ponieważ ile w samym szczycie pandemii firmy zwracały się do nas z prośbą o przeprowadzenie takiego zabiegu. Robiły to same, bo wiedziały, że na ich terenie był ktoś chory. Firmy, które nie mają tej pewności, niekoniecznie są zainteresowane poszukiwaniem usług, przynajmniej takie jest nasze odczucie. W związku z powyższym bardzo silnie działamy w internecie na obydwu naszych stronach – na stronie vaco.com.pl i na stronie sklepvaco.pl. W czasie tej największej zawieruchy mieliśmy informacje o tym, że przeprowadzamy zabiegi dezynfekcji i że są one dostępne w konkretnym czasie oraz jaką metodą są przeprowadzane. Napisaliśmy artykuły do Forbes i do Business Insider, w których wręcz poruszamy kwestie, jak powrócić do nowej rzeczywistości, jak bezpiecznie pracować. W Handelextra pojawił się artykuł, w którym jest poradnik dotyczący ilości bakterii, które przebywają na gąbce np. kuchennej, którą wszyscy pracownicy dotykają, na klamkach, gdzie wirusy i bakterie są najczęściej. Ta forma poradnikowa też jest, z tego, co widzimy, dla przedsiębiorców bardziej strawna niż artykuł mówiący o powrocie do rzeczywistości, wykonaniu pewnych czynności, które wykonać po prostu powinniśmy, żeby było bezpiecznie. Także głównie działamy w internecie, działamy na poleceniach, ponieważ firmy, które przeprowadziły zabieg widzą jego jakość, widzą jego zasadność i polecają to innym firmom. Bardzo zdziwiliśmy się, że nie możemy przeprowadzić szerszej kampanii uświadamiania w internecie, ponieważ nie możemy używać słowa dezynfekcja. W związku z powyższym w sytuacji, kiedy ludzie potrzebują dezynfekcji, nie możemy w żaden sposób nagłośnić i w żaden sposób podkreślać, że takie zabiegi przeprowadzamy. To tak, jakbyśmy chcieli na pustyni sprzedać wodę – a ktoś nam proponował, bo tak usłyszeliśmy, że możemy zamienić dezynfekcję na deratyzację – a ktoś nam proponuje sprzedawanie soku. Oczywiście zarabiamy na tej usłudze, ale jest ona niezbędna i jest potrzebna firmom, więc w jakiś sposób muszą się one o tym dowiedzieć.

**Wydaje mi się, że to niedorzeczne. To trochę wygląda, z mojego punktu widzenia, jakbyśmy nagle zabronili reklamować siebie i swoje usługi, bo sytuacja, w której się znaleźliśmy jest dla wszystkich trudna i my się nagle mamy dostosować do panującej sytuacji. Wracamy do marketingu z epoki kamienia łupanego, ja będę mówił tobie, a ty będziesz mówił mi. Taka metoda szeptanego marketingu, będziemy sobie nawzajem powtarzać. To oczywiście jest bardzo ważne i taki marketing szeptany buduje niesamowitą bazę klientów, ale chodzi o to, że to ma być nie tylko pozyskiwanie klientów do usług, ale przede wszystkim zwiększanie świadomości społecznej. To ma być akcja społeczna.**

Dokładnie. Dokładnie tak do tego podchodzimy. Od zawsze przez 18 lat naszą misją jest po prostu uświadamianie ludzi, jak ważne jest dbanie o higienę w każdym zakresie: we własnym zakresie, w zakresie w firmach, w zakładach produkcyjnych. Dziwi nas takie stanowisko, że czas pandemii jest czasem bardzo ciężkim dla wielu osób i nie możemy zarabiać na krzywdzie ludzkiej, gdzie w naszej ocenie, my nie chcemy zarabiać na krzywdzie ludzkiej, tylko pohamować rozwój pandemii i uświadamiać, jak ważne jest dbanie o higienę i reżim sanitarny.

**Przecież o to w tym wszystkim chodzi, żebyśmy grali do jednej bramki.**

Dokładnie.

**Żebyśmy byli razem przeciwko tej chorobie. Nie chodzi o eliminację tego typu rzeczy czy jakąś rywalizację między konkurencyjnością różnych firm. Tu chodzi przede wszystkim o to, by ci pracodawcy, ci ludzie, którzy korzystają na co dzień z takich firm sprzątających, teraz w tej dobie pandemii, mieli świadomość tego, że oni są rzeczywiście zabezpieczeni, zaopiekowani, a bezpieczeństwo firmy jest na wysokim poziomie. Różne firmy zaczynają nagle przebranżawiać się na różne tematy. Wiem, że to dotyczy też tej branży, że branża DDD zaczyna mieć takich nowych graczy. Graczy, którzy wchodzi na rynek zupełnie znikąd albo zupełnie nie mając żadnego doświadczenia w tej branży. Jak wy, jako taki autorytet w tej dziedzinie, w której kilkunastoletnia firma na rynku ma swoje już, powiedzmy, tradycje i jakiś wypracowany system, nagle widzi takich małych graczy, którzy wchodzi od nowa?**

Powiem tak, popyt powoduje to, że powstają podmioty, które chcą go zaspokoić. Sami mieliśmy taką sytuację, że firma, z którą próbowaliśmy współpracować, produkująca oleje, nagle zaczęła świadczyć usługi, nie potrafię w tej chwili dokładnie powiedzieć czy ozonowana, czy zamglawiania, natomiast na pewno były to usługi związane z dezynfekcją. No i proszę mi powiedzieć, jakie jest doświadczenie tej firmy w zestawieniu z naszym doświadczeniem. Po prostu jakiś zabieg będzie przeprowadzony, ale prawdopodobnie będzie to jakiś zabieg na zasadzie placebo, bo też nikt nie zwracał się do nas z pytaniem, jak dobrze go wykonać. My nie wstydzimy się swojej wiedzy i chętnie się tą wiedzą podzielimy dla dobra ogółu. Wolimy powiedzieć, jak to zrobić, bo sami mamy i tak bardzo dużo roboty w ostatnim czasie, natomiast jak ktoś po prostu produkuje oleje i nagle robi dezynfekcje, to my, szczerze mówiąc, nie traktujemy go jako konkurenta na stałe.

**Czyli rozumiem, że tam, gdzie rzeczywiście jest konkurencja, to są gracze, którzy od kilku, kilkunastu lat są uczciwie pracującymi w branży, rozwijającymi się firmami, które podchodzą w sposób uczciwy, nie wykorzystują momentu potencjału. Możemy też zaufać, że są takie firmy,**

które po prostu, chcąc się rozwijać, upatrzyły sobie okazję do tego, żeby właśnie wejść do branży DDD i może to rzeczywiście jest dla nich odpowiedni moment, żeby coś zacząć, ale nie bardzo mają na ten temat jakiegokolwiek pojęcie. Szukają inspiracji, może dzisiejsza nasza rozmowa stanie się dla nich właśnie taką inspiracją do tego, jak w sposób profesjonalny podejść do tematu. Jakby miała Pani przekazać kilka rad dla takiej firmy, która dopiero rozpoczyna swoją drogę, aby zrobiła to nie tylko kompetentnie, ale przede wszystkim w przyjaznej, komfortowej dla klienta atmosferze.

Tak, na pewno rozwój zawsze jest mile widziany i tutaj przede wszystkim myślę, że ktoś, kto chce przeprowadzać profesjonalną dezynfekcję, powinien zwracać uwagę na biocyd preparatu, który używa, czyli na samo serce preparatu. Czy jest on skuteczny na danego wirusa czy dany patogen? Na pewno powinna wziąć pod uwagę bezpieczeństwo ludzi, czyli działać odpowiedzialnie, szukać, podierać się badaniami, które są dostępne w internecie na uznanych stronach, a nie na dowolnych stronach, bo, jak wiemy, szum informacyjny wokół koronawirusa zrobił się ogromny i bardzo trudno jest wybrać dane prawdziwe, wiarygodne, niefałszywe. Także na takie czynniki przede wszystkim należałoby zwrócić uwagę, a nie na zwykłą chęć zrobienia biznesu.

**Tak na koniec, jako ta wisienka na szczycie tortu, chciałabym jeszcze dopytać, bo sobie wspomnieliśmy już w rozmowie o tym, że rzeczywiście może to być coś na topie. Może ciężko to w ten sposób nazywać, ale może to jest właśnie taki moment, w których przejdziemy do porządku dziennego z tymi usługami, z których zaczniemy korzystać na co dzień i to będzie po prostu taki nasz sposób bycia. Firmy będą zatrudniały firmy sprzątające do profesjonalnej i bezpiecznej dezynfekcji. Jak wy, jako firma, która rzeczywiście od lat działa w temacie, widzicie tę zmianę?**

Zmianę widzimy tak: z jednej strony godnym szacunku jest postawa wielu firm, które działały od lat i które wprowadziły dezynfekcje i nie obawiały się wysłać ludzi w miejsca skażone, a drugą sprawą jest to, że nie wiemy, jak rozwinie się ta pandemia i czy będzie ich więcej. Kraje Dalekiego Wschodu pokazują, że takie sytuacje mogą mieć miejsce znacznie częściej i oni tam po prostu nauczyli się już żyć w nowym standardzie higieny. Możliwe, że będzie tak i u nas, więc wszystko, czego nauczyliśmy się już podczas tej pandemii sprawia, że jesteśmy o ten krok mądrzejsi i będziemy następnym razem, oby nie, w jakiś sposób przygotowani, a może rzeczywiście rozwinie się to w takim kierunku, że zabezpieczenia związane z dezynfekcją będą na stałe gościć w naszych firmach.

**Gdybyśmy naszym słuchaczom powiedziały takie zdanie, które miałyby w nich na dzisiaj pozostać. Wiemy, że oni chcą się zaangażować w tę profesjonalną dezynfekcję, bo ufamy, że, właśnie oferując swoje usługi, myślą przede wszystkim o bezpieczeństwie całego naszego kraju. Jak byśmy podsumowali naszą dzisiejszą rozmowę, czym stało się takie profesjonalne świadczenie usług dezynfekcji, oczywiście kompetentne, profesjonalne, na wysokim poziomie, przyjazne dla otoczenia i takie, które rzeczywiście ma mieć wymiar większej świadomości społecznej, a nie tylko zarabiania na krzywdzie nas wszystkich?**

Na pewno trzeba podkreślić to, że reżim sanitarny jest bezwzględną wartością. To jest wartość, która powoduje, że my, nasze rodziny, nasze biura, nasze zakłady po prostu są bezpieczne. Życzymy sobie wszyscy nawzajem, aby dbać o jak najwyższy standard higieny i reżim sanitarny, bo to na pewno w jakimś stopniu będzie zapobiegać epidemiom i pandemiom.

**To jest chyba taki klucz, abyśmy pamiętali nie tylko na poziomie firm sprzątających czy naszych pracowników, ale ogólnie każdy z nas, żeby pamiętał o tym, że jeśli my sami o to zadbamy, jeżeli my będziemy mieć świadomość społeczną, jak ważna jest taka dezynfekcja, jak ważne jest zadbanie o ten komfort, to wtedy rzeczywiście wszyscy razem przyczynimy się do tego, żeby w takiej pandemii dać radę przetrwać i iść dalej, zapominając za chwilę o tym, co rzeczywiście nas tutaj przez te kilka miesięcy spotkało.**

Mam nadzieję, że po dzisiejszej rozmowie większość naszych słuchaczy będzie mogła sobie odpowiedzieć na pytanie, jak w sposób profesjonalny, kompetentny, ale przede wszystkim przyjazny świadczyć takie usługi dezynfekcyjne dla swoich klientów. Mam nadzieję, że będziemy potrafili odróżnić naszą chęć zysku od chęci naszej ogólnej świadomości społecznej. Tego, abyśmy wszyscy zadbali o to, aby ten koronawirus, ta pandemia się nie rozprzestrzeniały i jak ważne jest to, aby na co dzień wprowadzić do swojego życia i do swojej świadomości higienę. Życie w higienie otoczenia jest niezwykle istotne i właśnie o tym przekonuje nas obecna pandemia. Bardzo dziękuję, Pani Agato. Mam nadzieję, że dzięki naszej rozmowie, dzięki temu, że mogłyśmy się tutaj dzisiaj spotkać, świadomość społeczna ulegnie zmianie. Cieszę się, że mogłyśmy się tutaj dzisiaj spotkać. Pozdrawiam wszystkich naszych słuchaczy. Dzięki!